

Grzegorz Ożdżyński

Wyższa Szkoła Ekonomii, Turystyki i Nauk Społecznych w Kielcach

Czasownik mentalny (*nie*) *rozumiem* w audycji radiowej

Dzieci wiedzą lepiej

1. Informacje słownikowe

1.1. W *Słowniku psychologii* Artura Rebera (2002) znajdziemy podstawowe rozróżnienia dotyczące samego procesu rozumienia (pojęć): *rozumieć* (ang. *understand*) to tyle co 'pojmować głębsze znaczenie pewnej rzeczy lub procesu'; *rozumienie* (ang. *understanding*) to:

1. proces pojmowania czegoś, uchwycenia znaczenia słów, zdań, zdarzeń, sądów itp.;
2. 'nieuchwytny intuicyjny proces, za pomocą którego daje się pojąć głębokie, istotne znaczenie danego zdarzenia, pojęcia, myśli itp.' [...] (4) w starszych opracowaniach 'hipotetyczna własność umysłowa, której funkcją jest umożliwienie zrozumienia znaczenia danej rzeczy' (Reber SP 637); *rozumowanie* (ang. *reasoning*) 1. 'ogólnie: myślenie, z którym wiąże się założenie, iż proces ten jest logiczny i spójny; 2. w szczególności: rozwiązywanie problemów, w którym w sposób systematyczny badane są dobrze sformułowane hipotezy, zaś do rozwiązań dochodzi się przez logiczną dedukcję'. Zauważmy, że termin ten jest używany w tym sensie, że dotyczy samych procesów poznawczych, a nie tylko tego, czy osiągnięty został poprawny wynik. Idealne logiczne *rozumowanie* może w łatwy sposób doprowadzić do błędnego rozwiązania, jeśli na początku przyjęto błędne założenia; *rozumowanie* przez analogię 'rozumowanie, które opiera się na postrzeganym podobieństwie między dwoma obiektami, zdarzeniami, pojęciami (szerzej analogia)' (Reber SP 637).

1.2. *Inny słownik języka polskiego* pod redakcją Mirosława Bańki (2000) akcentuje (z wykorzystaniem formuły warunkowej *jeśli... to*) szereg ogólnych znaczeń leksykalnych czasownika psychologicznego *rozumieć*:

- (1) Jeśli *rozumiemy* jakąś osobę lub to, co ona do nas mówi albo przekazuje nam w inny sposób, to *wiemy*, co chce nam ona powiedzieć;
- (2) Jeśli *rozumiemy* w jakimś języku, np. po polsku, to *wiemy*, co ktoś mówi, kiedy wyraża się w tym języku;

- (3) Jeśli *rozumiemy* coś, np. czyjeś zachowanie lub jakąś sytuację, to znamy przyczyny, przebieg lub istotę tego; jeśli *rozumiemy* jakąś osobę, to znamy jej uczucia, pragnienia przeżycia lub motywów postępowania;
- (4) Jeśli *rozumiemy* coś, to jesteśmy *świadomi* tego;
- (5) Jeśli *rozumiemy*, że coś ma miejsce, to *myślimy*, że tak jest, ponieważ dowiedzieliśmy się tego skądś lub zaobserwowaliśmy to;
- (6) Jeśli *rozumiemy* coś, np. jakieś słowo lub czyjeś zachowanie, w określony sposób, to *uwazamy*, że ma ono taki sens lub takie znaczenie (ISJP II 505).

Przymiotnik (termin) *świadomy* (ang. *conscious*) [w punkcie (4)] w najbardziej ogólnym znaczeniu używany jest na określenie stanu umysłowego jednostki, charakteryzującego się: a) posiadaniem wrażeń i percepcji (spotrzeżeń); b) reagowaniem na bodźce; c) posiadaniem uczuć i emocji; d) zdolnością do *myślenia*, planowania, wyobraźni; świadomością posiadania stanów a–d (Reber SP 740).

1.3. Nowa sonda słownikowa (NSS) Andrzeja Bogusławskiego i Jana Wawrzyńczyka uzupełnia ten zestaw o przykłady z polszczyzny mówionej:

w konstrukcji pierwszoosobowej (*rozumiem*):

- *ja kogoś nie rozumiem?* (z intonacją pytajną) ‘to co robi X jest dla mnie niezrozumiałe’ (por. potoczne), nieosobowe *co jest grane* ‘o co tutaj chodzi?’, np. ∇ „Ja tego nie rozumiem: po co on jej pomaga?” (NSS 316);
- *jeszcze rozumiem, że...* [nieodmienne] ... jest [jeszcze] coś, co czyni X, mimo pewnych okoliczności, zrozumiałym dla mnie, [jestem w stanie zrozumieć] w odróżnieniu od innych rzeczy’, np. ∇ „Jeszcze [od biedy] rozumiem, że zaprosił Karolka. Ale po co było zapraszać Henia?”;
- *jeszcze rozumiem, żeby X...* (faza w czasie przeszłym lub z bezokolicznikiem) ‘jest coś, co czyniłoby ewentualny stan rzeczy X, mimo pewnych okoliczności, zrozumiałym dla mnie, w odróżnieniu od innych rzeczy’: ∇ „Jeszcze rozumiem, żeby ukradł. Jeszcze rozumiem, żeby ukraść” (NSS 316);
- *jeżeli [jeśli] dobrze rozumiem X* [por. jeżeli cię dobrze rozumiem], mam nadzieję, że *zrozumiałem, o co chodzi*, w tym, co właśnie usłyszałem lub przeczytałem, i sądzę, że znaczy to Y [treści informacji tematycznej], np. ∇ „Jeżeli dobrze rozumiem, nie masz zamiaru iść do niego” ... „Jeśli dobrze rozumiem, on odmówił zapłaty za dostawę tego towaru” (NSS 316);

w konstrukcji pytajnej drugiej osoby liczby pojedynczej: ... *ty rozumiesz?* (z intonacją pytajną) ‘mam nadzieję, że uchwyciłeś osobliwość tego, co powiedziałem’ (sytuacyjne, potoczne) ∇ „On głosował na Włodka jakby przeciwko swojemu kandydatowi”. *Ty rozumiesz?* [‘chcę się upewnić, czy rozumiesz moją intencję’]. „Chciał podnieść szanse słabszego przeciwnika... by utracić mocniejszego” (NSS 317);

w konstrukcji trzecioosobowej (modalizowanej epistemicznie); w przykładzie konstrukcji pierwszoosobowej orzeczenia modalnego: *modus (mogę)* + bezokolicznik (*zrozumieć*): ... *ktoś może zrozumieć, że X* mówiący jest daleki od tego, by się dziwić, że Y: np. ∇ „Ja *mogę zrozumieć*, że nie chcesz w dalszym ciągu przewodniczyć temu gremium” (NSS 316);

w konstrukcji metatekstowej (trzecioosobowej):

- ... *ktoś rozumie / zrozumiał X* (dowolne wyrażenie) 'mówiący sądzi, że zostało właśnie użyte wyrażenie (sytuacyjne, potoczne), np. ∇ „A że nie miał wielkiego wykształcenia, *zrozumiał*” [to wyrażenie „Paryż wart jest myszy” zamiast: *mszy*] (NSS 316);
- *ktoś źle zrozumiał kogoś* [z kwalifikatorem: defektywne] 'X sądził, że Y-owi chodzi o co innego, niż jest w rzeczywistości', np. [w formie drugiej osoby liczby pojedynczej:] ∇ „*Źleś mnie zrozumiał* [wyprowadzam cię z błędu], *te dyskiety trzeba oddać pojutrze*” (NSS 317);

w formie bezosobowej z formantem (przyrostkiem imiesłowowym) *-[a]no*:

- *zrozumiano?! [z intonacją pytającą i rozkazującą (nakazu) 'zwrot [bezosobowy] wyrażający nakaz przyjęcia do wiadomości i wykonania tego, co nadawca bezpośrednio przedtem przedstawił adresatowi, oraz żądanie potwierdzenia odpowiedniej gotowości [z kwalifikatorem: antyfamiliarne, performatywne], np. ∇ „Wszystkie garnki i rondle mają lśnić, *zrozumiano?!*” (NSS 317).*

1.4. *Uniwersalny słownik języka polskiego* pod redakcją Stanisława Dubisza (2003) rejestruje cztery warianty leksykalno-semantyczne czasownika psychologicznego (lingwoedukacyjnego) *rozumieć* [wyłącznie ndk.]: 1. 'pojmować treść przekazywanej informacji, polecenia itp.': „Na lekcji zawsze w lot wszystko rozumie [potoczne: *chwytą*] ∇ fraz. *Rozumiesz!* podkreślenie [utwierdzenie w przekonaniu]: „Nie pozwalaj się wykorzystywać, *rozumiesz?*”; 2. 'zdawać sobie sprawę z czegoś, być świadomym czegoś'; 'wiedzieć' ∇ fraz. *Rozumiem*: a) 'dowiedziałem się, zorientowałem'; b) 'zgadzam się, akceptuję' [...]; 3. 'przypisywać czemuś określone znaczenie, wyciągając z czegoś wnioski, zinterpretować coś'; 4. 'wczuwać się w treść cudnych przeżyć, pragnień, motywów postępowania, wykazywać zrozumienie dla kogoś' (USJP III 1062; MPS).

Słownik synonimów Wojciecha Broniarka (2005) przytacza następujące wyrazy bliskoznaczne czasownika psychologicznego *rozumieć*: 1. *pojmować, ogarniać* (rozumem), *obejmować, kojarzyć, nadążać, chwytąć, kapować, załapywać, kumać, kontaktować; przestarz.: miarkować, przenikać myśl, mieć jasność, być w domu*; 2. *interpretować, tłumaczyć, odliczać*; 3. *być świadomym, wiedzieć, zdawać sobie sprawę*; 4. *wykazywać zrozumienie, wczuwać się, odliczać na tej samej fali*; 5. w języku obcym: *znać, mieć coś w małym palcu* [to jest (dla niego) pikuś], *mieć coś we krwi* (SSBr 726).

Jako komentarz do tego szeregu (mniej lub bardziej odległych znaczeń) synonimów czasownika mentalnego *rozumieć* przytoczmy fragment rozważań w popularnym opracowaniu Anny Wierzbickiej *Kocha – lubi – szanuje* (1971): „[...] Cóż to jest rozum? Rozum to chyba zdolność do poznania prawdy. Ale B. Pascal mówi, że prawdę poznajemy także »sercem«. Jeśli nie wszelka zdolność do poznania prawdy nosi miano rozumu, to jaka? Chyba – ta, której narzędziem jest *myśl*: *Rozum* 'zdolność do poznania (prawdy) myśleniem'; *rozumny* = 'taki, który może poznać (prawdę) myśleniem' [...] Rozum chyba ex definitione jest zdolnością poznania. Więc może rozróżnimy te pojęcia tak: *Rozum* = 'zdolność do poznania (prawdy) przez myślenie'; *Inteligencja* = 'zdolność do sprawnego myślenia'” (Wierzbicka 1971: 250).

2. Wśród osiągnięć rozwojowych w zakresie opanowywania sprawności językowych i komunikacyjnych dzieci w okresie średniego dzieciństwa (wiek przedszkolny 2–6 lat) wymienia się m.in. takie parametry jak:

- *rozumienie* – dziecko coraz lepiej rozumie znaczenie słów; grupuje słowa według zasady tematycznej, a od piątego roku życia – według zasady przynależności do kategorii semantycznej; buduje definicje opisowe; rozumie niektóre słowa wieloznaczne [niedosłowne, cudzośćlowe i metafory];
- *świadomość językowa* – rozwija się świadomość słowa: początkowo dziecko uznaje za słowo jedynie rzeczowniki o treści konkretnej; używa sensownie form gramatycznych potrzebnych (wymaganych) w tworzeniu nowych połączeń wyrazowych; orientuje się w cechach odróżniających opowiadanie od innych form wypowiedzi;
- *pragmatyka* – rozwija się umiejętność uczestniczenia w rozmowie na przemian z innymi jej uczestnikami, utrzymywania tematu rozmowy i przeciwstawiania się rozmówcy; dziecko opanowuje akceptowane kulturowo sposoby dostosowywania wypowiedzi do wieku, płci i statusu społecznego słuchacza i mówiącego; rozwija się umiejętność opowiadania: rośnie liczba epizodów, uwzględniane są wszystkie elementy strukturalne opowiadania i dialogowych form wypowiedzi (Kielar-Turska 2012: 56).

3. W celu przybliżenia tych kwestii przytoczymy dwie konkretyzacje tekstowe form czasownika psychologicznego *rozumieć* – w wypowiedziach przedszkolaków uczestniczących w audycji radiowej (edukacyjno-rozrywkowej) *Dzieci wiedzą lepiej*, kierowanej (moderowanej) przez redaktor Katarzynę Stoparczyk (skrót K.S.)¹:

- w formie wybitnie dialogowej – drugiej osoby liczby pojedynczej czasu teraźniejszego, w postaci zaprzeczonej (*nie rozumiesz*): *no troszkę nie rozumiesz mnie X* – w sekwencji dziecięcego „przekomarzania” się (wypominania) i wyjaśniania, *o co mi chodzi* (właściwej intencji własnej wypowiedzi).

K.S.: Co to są ferie?

[...] Małgosia (6 l.) [kojarzy „ferie” z osobą z najbliższego otoczenia:] moja teraz cioteczka [siostra] dwa tygodnie będzie miała ferii, no i poradzi sobie ... będziemy grały na komputerze...

Ola (6 l.) [‘zgłasza zastrzeżenia’, nie wyraża zgody na taką formę spędzania wolnego czasu:] ... w takim razie ja się nie zgadzam, [uzasadnia:] dlatego że dzieci nie mogą być cały czas w zamknięciu taj [tak] jakby poszły nie wiem [‘jak by to powiedzieć’] do domu i na przykład byliby psem [zamkniętym w budzie?]...

Małgosia (6 l.) [tonem pojednawczym ‘nie jest tak źle’] ... *ale dzieci* [przecież] *mogą się załatwiać w przedszkolnych łazienkach*...

Ola [wyjaśnia nieporozumienie, ‘chcę cię wyprowadzić z błędu’:] [‘zrozumi mnie’, ‘postaraj się zrozumieć’] ... *mi nie o to chodziło* [implikat: ‘nie pojmujesz tego’] [komentuje:] *no troszkę nie rozumie(sz)* [‘nie rozumiałaś mnie’] [por. potoczne: ‘nie chwytasz, o co mi chodzi’] ... [wyjaśnia, o co chodzi:] ... *bo ja mówiłam cudzośćlow* [‘w cudzośćlowie’, ‘w znaczeniu przenośnym’] ... [wraca do wątku wolnego czasu:] ... *a moja babcia już była*

¹ Kasia Stoparczyk, *Dzieci wiedzą lepiej*, płyta nr 1: 2005, płyta nr 2: 2006, wyd. Polskie Radio SA, Radiowa Agencja Fonograficzna, Warszawa.

na feriach ... do Karpacza pojechała [do sanatorium?] i dostałam od babki duszka gór [krasnała], kapciuszeki [kapsie], ale były za małe, to [dlatego] tam trzy razy trzeba było wymieniać... (RP 22).

Fraza zaprzeczona *nie rozumiesz* koresponduje w tekście z potoczną konstrukcją celownikową ‘wyjaśnienia’ *mi nie o to chodziło*.

Jeśli *komuś chodzi o coś*, to ‘jest to celem jego działań lub przedmiotem jego wypowiedzi’: „Chodziło o to, że szef faworyzował niektórych”; „Nie rozumiem, o co chodzi w tym filmie” (ISJP I 171); por. potoczne: ... *o co chodzi z tym* (kimś) [fraza nadrzędna względem pytania:] ‘jaka jest treść wiadomej (wiadomych) wypowiedzi, w której (których) była mowa o tym, kto został wspomniany lub co zostało wspomniane jako X’ [X = ‘wypowiedź Oli’]; np. ∇ „w końcu się nie dowiedziałem, o co chodzi z tą »Zapalniczką«”; por. <no> *więc o to chodzi* ‘dobrze uchwyciłeś istotę rzeczy’ [w postaci zaprzeczonej, w konstrukcji potocznej celownikowej *mi nie o to chodzi (chodziło)* ‘źle (niewłaściwie) uchwyciłeś (-aś) istotę rzeczy’ (NSS 72).

W tym miejscu warto zestawić performatywne (*ty*) *mnie troszkę nie rozumiesz* „w funkcji” ‘wypominania’ z nieperformatywnym (opisowym?) ‘wyjaśnieniem’ sześćoletniego Marianka:

– w konstrukcji zaprzeczonej (trzecioosobowej) stwierdzenia, wyjaśnienia: *nikt u nas nie rozumie po rusku*.

K.S.: A dlaczego polski zespół śpiewa w języku niemieckim? [...]

Kasia (6 l.) [włącza się do rozmowy:] ... *a czy po rosyjsku też?*

Marianek (6 l.) ... [wyjaśnia] *Rosja jest dalekim lądem* [odległym krajem, rozległą krainą] ... *nikt u nas nie rozumie po rusku* [nie wie, jak mówić po rusku ‘po rosyjsku’] ... *to nie przypuszczam* ... [nie przypuszczam, nie sądzę, trudno wnioskować, żeby zespół śpiewał po rosyjsku]... (AT 26).

Jeśli *przypuszczamy*, że coś jest prawdą, to na podstawie określonych danych, sądzimy, że jest, choć nie jesteśmy pewni (ISJP II 377); por. *przypuścić* dk. – *przypuszczać* ndk. (książkowe): a) ‘domyślać się czegoś na podstawie jakichś danych; mniemać, uważać, nie mając pewności’ (USJP III 809).

Czasownik mentalny *przypuszczam* zalicza się do predykatów *hipotetycznych*, tj. czasowników psychologicznych (niefaktywnych), których podmiot zajmuje jakieś stanowisko wobec prawdziwości konotowanego przez dany czasownik zdania, ale których „kontroler-nadawca” zawiesza swój sąd w tym względzie. Chodzi o predykaty nietranzytywne (nieprzechodnie), które w przeciwieństwie do czasowników *faktywnych* nie dopuszczają pytań zależnych. Charakteryzują się tym, że jakkolwiek ów „kontroler-nadawca” dystansuje się wobec kwestii prawdziwości implikowanych przez nie zdań, to jednak zdania te są weryfikowalne i gdyby tylko taka konieczność zaistniała, ich prawdziwość mogłaby być przez kogoś sprawdzona (Danielewiczowa 2000: 243).

4. Czasownik mentalny niedokonany *rozumieć, że* ... z akcentem na predy-kacie (np. *Jan rozumie*, [uzmysławia sobie] *że nic tu nie wskóra*) – umieszcza się w grupie predykatów *faktywnych*; zajmują one centralne miejsce wśród statycznych

predykatów mentalnych, takich jak: *wiedzieć, że..., pojmować, że..., zdawać sobie sprawę, że..., brać pod uwagę to, że...* i inne.

Grupa ta obejmuje podstawowy dla pola predykatów mentalnych czasownik *wiedzieć, że...* i tworzą ją czasowniki implikujące semantycznie prawdziwość dopełniającej je propozycji (także wtedy, kiedy są zanegowane). Ich cechą charakterystyczną jest to, że w przeciwieństwie do innych mentalnych predykatów statycznych konotujących zdanie dopuszczają pytania zależne rozpoczynające się zaimkiem względnym (Danielewiczowa 2000: 241).

Czasowniki dokonane *zrozumieć, że..., poznać, że...* wymienia się wśród nieczynnościowych predykatów. Magdalena Danielewiczowa (2000: 236) ma na uwadze cechy semantyczne, które sygnalizują zmiany zachodzące w podmiocie implikowanym znaczeniowo przez daną jednostkę: predykat wskazuje tutaj na przejście od stanu niewiedzy (nie-f) do stanu wiedzy (f), jak to ma miejsce w przypadku czasownika *dowiedzieć się, że* [p], *zrozumieć, że*, którego rematowi odpowiadają cechy sygnalizujące przejście od stanu niewiedzy, że p, do stanu wiedzy, że p.

Jak widać, mają one charakter momentalny; zmiany w tej grupie ujęte są w sposób nieciągły (punktualny) i skokowy; w wielu przypadkach są one niezależne od woli podmiotu i często inicjowane są bez jego kontroli.

Aspekt niedokonany ukazuje akcję (stan) kursywnie (jako będące w toku), aspekt dokonany – kompletywnie (jako zamknięte zdarzenie widziane z dowolnie osadzonego na osi czasu punktu, późniejszego od momentu wystąpienia zdarzenia) (Kuryłowicz 1977).

5. Przytoczone tu uwagi (leksykalno-semantyczne) dotyczą kompetencji *docełowej* dorosłego użytkownika języka polskiego, a także (w ujęciu lingwoedukacyjnym) – świadomości językowej ucznia, planowanej, obejmującej rozwinięty język (twórczość pierwszego i drugiego stopnia); w części również kompetencji *przybliżonej* – w postaci świadomości językowej ucznia – przejawiającej się we wzroście mocy reguł strukturalnych w porównaniu z kompetencją *przejściową* w postaci świadomości językowej dziecka, która charakteryzuje zmienność i stałą wymianę reguł tego języka (Rittel 1994: 202–203).

Odosobniony przypadek użycia dwóch form fleksyjnych czasownika mentalnego *rozumieć* w próbie liczącej około 32 000 form wyrazowych wyekscerpowanych z 25 trzyminutowych miniaudycji radiowych w wypowiedziach dzieci w wieku przedszkolnym wymaga odrębnej interpretacji, związanej z ograniczonymi możliwościami kognitywnymi dziecka pięcio-, sześćoletniego w przedoperacyjnym stadium rozwoju inteligencji sensoryczno-motorycznej poprzedzającej rozwój operacji formalnych, kiedy kształtuje się myślenie teoretyczno-dedukcyjne (Piaget 2005; 1933; 1966).

W stadium przedoperacyjnym dziecko w dużym stopniu polega na postrzeganych cechach otaczającego świata, a myślenie ma charakter bardziej intuicyjny niż logiczny, mimo że przedszkolaki zdolne są do (sporadycznego wprawdzie), ale określanego jako symboliczne myślenia przedstawieniowego [w naszym przypadku – w postaci komentarza metajęzykowego do czynności i procesów rozumienia pojęć] (por. Reber SP 564).

Zacytowane przykłady ilustrują fazę kompetencji przejściowej rozwojowej, rozumianej jako zdolność produkowania i rozumienia wypowiedzi nie tyle gramatycznych, ile akceptowalnych, to jest dostosowanych do kontekstu – początkowo sytuacyjnego, potem także werbalnego, w którym wypowiedzi te powstają. Strukturalnie wypowiedzi te cechuje zmienność i stała wymiana reguł. Opis procesów językowych winien być tu prowadzony łącznie z procesami poznawczymi. Zbadany przez Teodozję Rittel (1998: 103) materiał umożliwi rozszerzenie hipotezy Stephena P. Cordera (iż „zdolność rozumienia przewyższa u uczącego się jego zdolność wypowiadania się”) – w tym sensie, że należy również brać pod uwagę poszukiwanie słowa (skojarzenia formalne) i jego miejsce w zdaniu (wypowiedzi).

Bibliografia

- Apresjan J.D., 1995, *Problema faktiwnosti znat' i jego sinonimy*, „Voprosy Jazykoznanija”, nr 4.
- Bogusławski A., 1987, *Towards Understanding 'understanding'*, [w:] *Od kodu do kodu*, red. A. Bogusławski, B. Bojar, Warszawa.
- Bogusławski A., 1988, *Język w słowniku*, Wrocław.
- Bogusławski A., 1998, *Science as Linguistic Activity*, Warszawa.
- Bogusławski A., 2004, *Aspekt i negacja*, Warszawa.
- Boniecka B., 2010, *Jak dzieci poznają, przetwarzają i kreują rzeczywistość*, [w:] *Przeobrażenia w języku i komunikacji medialnej na przełomie XX i XXI wieku*, red. M. Karwatowska, A. Siwiec, Chełm, s. 21–30.
- Bułygina T.V., Šmelev A.D., 1988, *Čem obustowlena transitivnost; znaniya?*, [w:] *Logičeskij analiz jazyka. Znaniye i mnienije*, Moskwa.
- Corder S.P., 1983, *Analiza błędu językowego*, [w:] *Kurs edynburski językoznawstwa stosowanego*, t. 2: *Techniki w językoznawstwie stosowanym*, red. J.P.B. Allen, S.P. Corder, red. wyd. pol. J. Rusiecki, Warszawa.
- Danielewiczowa M., 2000, *Główne problemy opisu i podziału czasownikowych predykatów mentalnych*, [w:] *Studia z semantyki porównawczej, nazwy barw, nazwy wymiarów, predykaty mentalne*, cz. 1, red. R. Grzegorczykowa, K. Waszakowa, Warszawa, s. 227–247.
- Danielewiczowa M., 2002, *Wiedza i niewiedza. Studium polskich czasowników epistemicznych*, Warszawa.
- Kielar-Turska M., 2012, *Rozwój sprawności językowych i komunikacyjnych*, [w:] *Diagnoza logopedyczna*, red. E. Czaplewska, S. Milewski, Sopot, s. 15–64.
- Kuryłowicz J., 1977, *Problèmes de linguistique indo-européenne*, Wrocław.
- Piaget J., 1933, *Jak sobie dziecko świat przedstawia*, tłum. M. Ziemińska, Lwów – Warszawa.
- Piaget J., 1966, *Narodziny inteligencji dziecka*, tłum. M. Przetacznikowa, Warszawa.
- Piaget J., 2005, *Mowa i myślenie dziecka*, Warszawa.
- Rittel T., 1998, *Sposoby określania sprawności językowej ucznia*, [w:] *Komunikacja. Dialog. Edukacja*, red. W. Kojs, R. Mrózek, cz. 1, s. 99–117.
- Sprawności językowe*, 1997, red. J. Ożdżyński, T. Rittel, Kraków.
- Wierzbicka A., 1971, *Kocha – lubi – szanuje. Medytacje semantyczne*, Warszawa.
- Wierzbicka A., 2006, *Semantyka. Jednostki elementarne i uniwersalne*, Lublin.

Słowniki

EJO – *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, red. K. Polański, Wrocław – Warszawa – Kraków 1994.

ISJP – *Inny słownik języka polskiego*, red. M. Bańko, t. 1–2, Warszawa 2001.

MPS – M. Krajewska, *Mój pierwszy prawdziwy słownik*, Warszawa 2008.

NSS – A. Bogusławski, J. Wawrzyńczyk, *Polszczyzna, jaką znamy. Nowa sonda słownikowa*, Warszawa 1993.

Reber SP – A.S. Reber, *Słownik psychologii*, red. I. Kurcz, K. Skarżyńska, Warszawa 2002.

USJP – *Uniwersalny słownik języka polskiego*, red. S. Dubisz, t. 1–4, Warszawa 2003.

Źródła

AT – A. Tekiela, „Audycja radiowa *Dzieci wiedzą lepiej*. Próba dziecięcego definiowania pojęć”, praca magisterska napisana pod kierunkiem prof. Jana Ożdżyńskiego w Katedrze Logopedii i Lingwistyki Edukacyjnej Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, 2010, Aneks, s. 1–37.

RP – R. Polivka, „Objaśnianie znaczeń i definiowanie pojęć przez dzieci w wieku przedszkolnym (na podstawie audycji *Dzieci wiedzą lepiej*)”, praca magisterska napisana pod kierunkiem prof. Jana Ożdżyńskiego w Katedrze Logopedii i Lingwistyki Edukacyjnej Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, 2010.

The Mental Verb I (*don't*) *understand* in the Radio Audition *Dzieci wiedzą lepiej* [Children Know Better]

Abstract

The author analyses utterances of pre-school children focusing on metalinguistic sentences, i.e. sentences that contain the negative predicate *to not understand*. His observations confirm the thesis put forward by other scholars that children at this level of development can understand and produce acceptable utterances, i.e. utterances that fit the context. In other words, the ability of pre-school children to understand is better developed than their ability to express themselves.